Nr. 342. Lwów, Niedziela dnia 9. Grudnia 1888. Rok VI.

Cena Kurjera
WE LWOWIE
Kwartalnie 8 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 6 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 c.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 ct. Reklamy w rubryce „nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**

Rzymsko-katolickie:	Grecko-katolickie.			
Dziś: Leokadji p.	Jakowa.	**REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA** przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.	**Kalendarz myśliwski.** Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, zające, borsuki, jarząbki, cietrzewie i głuszce, bażanty, kuropatwy, przepiórki, dropie, pardwie, dzikie gołębie i ptactwo wodne i błotne w ogólności.	Wschód słońca o 7 g. 49 m.
Jutro: NMP. Loretańsk.	Stefana.			Zachód „ o 4 g. 57 m.
Pojutrze: Damazego.	Paramona.			Barometr 773. Pogoda.

XIV. Zjazd delegatów stowarzyszeń.

III. Wczoraj rano rozpoczęły się w sali ratuszowej narady delegatów stowarzyszeń związkowych. Na zgromadzeniu było reprezentowanych 73 towarzystw przez 63 delegatów. Dyrekcja banku krajowego zjawiła się w komplecie.

Prezes wydziału Związku p. Wojciech Biechoński zagaił posiedzenie piękną przemową, w której podniósł chlubne rezultaty, jakie idea stowarzyszeń w kilkunastu latach osiągnęła. Dzisiaj do stowarzyszeń należy 120.000 członków, a zebrano 10 miljonów drobnych kapitałów. Gdybyśmy z tą samą energją i wytrwałością pracowali i na innych polach, nie kapitalistycznych, lecz moralnych, moglibyśmy zebrać również plon obfity. Na porządku dziennym, jakkolwiek nie ma doniosłych spraw, są jednak ważne dla rozwoju towarzystw. W końcu poświęcił kilka słów pamięci zmarłych członków zarządów towarzystwa, podniósłszy szczególne zasługi ś. p. Kukiela.

Zgromadzenie przez powstanie uczciło ich pamięć.

Na wniosek p. Romanowicza wybrano przez aklamację p. Biechońskiego W. na przewodniczącego, a p. Balickiego z Wykot na zastępcę.

Przewooniczący powołał na sekretarzy pp. Fuchsa z Tłumacza i Brzuchowskiego z Bóbrki.

Sprawozdanie patrona odesłano do komisji złożonej, z pp. Filasiewicza, Wursta, Rayskiego Albina, Riterschilda, Rogalińskiego.

Zamknięcie rachunków Związku i budżet odesłano do komisji, do której weszli pp. hr. Czarnecki, Mars, Ulmer, Zbrożek i Żardecki — zaś do komisji lustracyjnej (pp. Getinger, Jabłoński, Ostrowski, Rozwadowski, Borowiec) sprawozdanie lustracyj.

Patron dr. Skałkowski, którego uwolniono od czytania sprawozdania (któreśmy już umieścili) dodał jeszcze o rezultacie okólnika do stowarzyszeń, ażeby wykazali rodzaj wkładek w nich lokowanych. Tylko 53 towarzystw nadesłało wykazy, a z tych dokładne tylko 48. Mimo to można mieć pewne wyobrażenie o ogólnych stosunkach w kraju w tym kierunku. I tak od 50 ct. do 50 zł. złożono 50.000 zł. (2 proc.), od 50 zł. do 200 zł. 178.000 (8 proc.), od 200—500 zł. 348.000 (16 proc.) po nad 500 zł. 1,500.000 zł. (Sumę ogólną wzięto 2,000.000).

Pod względem zawodów złożyli: rolnicy 174.000 złr. (8 proc.), robotnicy 96.000 (4 prc.), przemysłowcy i rękodzielnicy 342.000 złr. (17 prc.) więksi posiadacze 271.000 (13 prc.), umysłowo pracujący 780.000 (39 prc.), lokacje 390.000 złr. (18 prc.). Nadto okazuje się, że daleko znaczniejszą kwotę składają nieczłonkowie, niż członkowie, z czego wynika, że ogół powinien być dokładnie poinformowany o czynnościach stowarzyszeń i że w tym kierunku należy działać.

P. Merunowicz Teofil zdawał sprawę imieniem wydziału Związku o zeszłorocznych wnioskach towarzystw zaliczkowych w Limanowej, Głogowie i Kulikowie, które dążyły do tego, ażeby ze Związku uczynić niejako instytucję finansową dla towarzystw. Wydział wnosi, aby przejść nad niemi do porządku dziennego, ponieważby to zmieniło istotę i zadanie Związku.

P. Mars przemawia za konieczną potrzebą centralnej instytucji i ubolewa nad brakiem zaufania we własne siły.

P. Romanowicz również jest zapatrywania, że instytucja centralnia jest bardzo potrzebną dla towarzystw, ale nie tyle ze względu na potrzebę kapitału i jego stopy procentowej, ile dla utrzymania samodzielności stowarzyszeń. Z wykonaniem jednak tej myśli radzi się wstrzymać, gdyż czasy są niepewne. Nie traćmy jednak tej rzeczy z oka, nie przechodźmy nad nią do porządku dziennego, ale przekażmy ją wydziałowi Związku, aby zawsze czuwał nad nią.

Wniosek p. Romanowicza otrzymał się.

W sprawie wniosku zeszłorocznego dr. Zgórskiego, aby Towarzystwa niewypłacały wkładek oszczędności za eskontem, postawił referent, dr. Lechowski, następujące wnioski: 1. O ile Towarzystwo ma wypłacać za eskontem pozostawić to uznaniu każdej dyrekcji. 2. Poleca się towarzystwom: a) aby pilnie baczyły na stan wkładek; b) aby mając większą ilość wkładek starali się mieć zawsze najmniej 3% wkładek w gotówce lub we walorach; c) aby przy większych wkładkach pilnowały terminu wypowiedzenia; d) przy terminach wekslowych zważano na termina wypowiedzianych większych wkładek.

Wnioski te przyjęto bez dyskysji.

P. Biechoński zdawał obszernie sprawę o wniosku utworzenia kraj. Towarzystwa ochrony własności ziemskiej. Po obszernem motywowaniu przedłożył następujące wnioski:

I. Tow. zal. przedewszystkiem istniejące w siedzibie sądów obwodowych lub w okolicach wyłącznie rolniczych, powinne ściągnąć w zakres swoich czynności ochronę własności ziemskiej, jeżeli potrzeba, w tym duchu zmienić lub uzupełnić statut, o swojem postanowieniu zawiadomić wszystkie bratnie stowarzyszenia w okręgu obwodowym istniejące, oraz władze autonomiczne i gminy. Gdyby jakie Tow. zaliczkowe uważało na razie trudnemi zmiany statutów, a mimo tego nadarzyła się sposobność interwenjowania w rozwikłaniu jakiego interesu, powinno ono przyjść z pomocą i nie uchylać się od zadania, które bądź co bądź, jeżeli nie w całości, to w pewnej części w zakresie czynności Tow. pomieścić się może.

II. Postarać się o to, aby rady powiatowe i władze gminne o każdym poszczególnym wypadku w którym interwencja byłaby wskazaną, zawiadamiały także stowarzyszenia, i aby w biórach tych stowarzyszeń prowadzona była stale ewidencja ogłaszanych w dzienniku urzędowym wszystkich licytacyj dotyczących własności ziemskich i powinno się zawiadomić sąsiednie towarzystwo, jeżeli interes leży w obrębie jego, celem sposobnego podjęcia akcji.

III. Poleca się wydziałowi Związku, aby w myśl powyższych uchwał poinformował Towarzystwa.

Wnioski te poparł gorąco Patron, zapewniając, że sprawa nie jest tak trudną do przeprowadzenia.

Wnioski te przyjęto.

Dr. Zgórski przeprosiwszy, że z powodu obowiązków spóźnił się, powitał delegatów imieniem Banku krajowego serdecznie, zapewniając o wielkiej życzliwosci Banku, który nie pragnie żadnej supremacji, lecz tylko bratniego stosunku ze stowarzyszeniami. Podniósł dalej, że smutne wypadki, jakie zaszły w ubiegłym roku, nie mogły zrazić gorących i uczciwych zwolenników towarzystw — a kto z uwagą przeczyta sprawozdanie patrona, ten z pewnością z otuchą będzie patrzył na rozwój towarzystw. W końcu przedstawił dyrektora p. Domaszewskiego, nieznanego wielu delegatom.

Sprawę przyjmowania podpisów niecłonków jako ręczycieli odesłano do komisji dla wniosków członków, do której weszli pp. dr. Boroński, dr. Lechowski, Łuszpiński, Romanowicz, Reich, Wyszyński.

Nastąpiły wnioski samoistne.

P. Merunowicz wniósł, aby ze względu na wielkie obciążenie pracą patrona, stworzyć zbiorowe ciało np. dyrekcję, któraby załatwiała sprawy towarzystw, a następnie, ażeby przy zachowaniu zupełnej samoistności stowarzyszeń związkowych wyszukać formę, aby Bank krajowy zastąpił instytucję centralną.

Po krótkiej dyskusji odesłano te wnioski do komisji dla wniosków, zaś wniosek Merunowicza o zaprowadzeniu w kraju naszym rolniczych stowarzyszeń kredytowych systemu Raiffeisena odesłano do wydziału.

Dr. Boroński stawia wniosek wysłania do rady państwa petycji w sprawie pomnożenia w kraju naszym sił sądowych. Petycję tę ma wygotować i wysłać patron Związku. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

Wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w sprawie wewnętrznej organizacji stowarzyszeń, odesłano do komisji dla wniosków delegatów.

Następnie przystąpiono do uzupełniających wyborów wydziału Związku. Wybrani zostali pp.: ks. Reszetyłowicz, Ulmer, Wyszyński i Terenkoczy.

Na tem skończono posiedzenie o godzinie 2 m. 20.

Lwowska Izba kupiecka w sprawie spirytusowej.

Gdy w przeprowadzeniu ustaw wykonawczych do ustawy wódczanej zachodziło w praktyce mnóstwo nieporozumień i wątpliwości, głównie w skutek nieznajomości i mylnej interpretacji ustaw ze strony organów podwładnych, przeto wydział tutejszej izby kupieckiej w dobrze zrozumianym interesie producentów i odbiorców, postanowił odnieść się do ministerstwa skarbu celem zaradzenia złemu przez odpowiednie pouczenie organów podrzędnych lub przez wydanie dodatkowego rozporządzenia.

Obszerny telegram wysłany w tej sprawie do ministerstwa skarbu brzmi dosłownie:

„Podpisany wydział Izby kupieckiej lwowskiej uprasza w imieniu galicyjskich producentów spirytusu, rafinerów, kupców i fabrykantów likierów o spieszne zapobieżenie niesłychanym trudnościom, jakie w praktyce nastręcza ustawa przy wywozie spirytusu z gorzelń, zwłaszcza do magazynów wolnych (Freilager) a mianowicie:

1. Ponieważ producenci po największej części nie są w możności sami uiszczać asekuracji przewozowej (Transportsicherstellung), powinno być dozwolonem także odbiorcom deponować takową na własne nazwisko i we własnem miejscu zamieszkania za t. zw. boletą asekuracyjną, analogicznie do §. 31 p. 3 ust. 13 i §. 24 l. 1 p. 8 rozporządzeń wykonawczych, o ile w tem miejscu powiatowa dyrekcja skarbu ma swą siedzibę, albowiem przez złożenie kaucji na nazwisko producenta, majątek deponenta może być narażonym na niebezpieczeństwo.

MAGAZYN SCHAYERÓW

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 3.

poleca

Nowości z konfekcyi damskiej

jako to: **Suknie, Kostjumy, Dolmany, Zarzutki, Płaszcze, Paletoty etc. etc.** (a)

„Na Gwiazdkę i Nowy Rok“

Najnowsze i najgustowniejsze

Wyroby galanteryjne

z bronzu, drzewa, pluszu i skóry.

Wielki wybór **Towarów japońskich** jako to: Parawany, urny, wachlarze dekoracyjne, noże do rozcinania papieru, ciężarki i wiele innych nowości.

polecają

SEYFARTH & DYDYŃSKI

Skład papieru, galanteryi i dzieł sztuk pięknych

we Lwowie, przy placu Marjackim.

PROMESY

na Losy węgierskie premjowe

GŁÓWNA WYGRANA

100.000 złr. w. a.

na całe Losy po 3·50 złr. w. a.
na połówki po 2·25 złr. w. a.

sprzedaje

AUGUST SCHELLENBERG

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

ALOJZY HÜBNER

Skład farb i materjałów

ulica Karola Ludwika l. 13.

(dawniej cukiernia Rotlendera)

poleca

w każdym domu potrzebne:

MYDŁO, KROCHMAL, FARBKI do bielizny, SODĘ, SZCZOTKI wszelkiego rodzaju, OLIWĘ do świecenia, KNOTKI, FARBĘ do farbowania materyj, MASĘ do podłogi, WOSK, ROGÓŻKI z łyka i żelazne, SZCZOTKI do przedpokoi. ZAPAŁKI etc.

Cennik dla każdego gratis.

1000 Tutek cygaretowych „hygienicznych“ od złr. 1 ct. 20, najlepsze złr. 1 ct. 60 (w 10 ozdobnych pudełkach) wysyła za zaliczką do wszystkich stacyj pocztowych **krajowa fabryka tutek cygaretowych K. Ptaszyńskiej, Lwów, ulica Krakowska l. 5.** Opakowanie gratis. Przy wysyłce 5000 koszta transportu ponosi fabryka.

Prawdziwy tylko ze znakiem „Kotwicy“!

Cierpiącym na podagrę i reumatyzm poléca się prawdziwy

Pain-Expeller

z „kotwicą“, jako bardzo skuteczny środek domowy.

Do nabycia prawie we wszystkich aptekach!

Korkowe (Linoleum) **zasłanki** przed umywalnie, chodniki, dywany, materje na całe posadzki w deseniach i gładkie poleca

Magazyn tapet

A. KRZYSZTOFOWICZA

Lwów, plac Halicki l. 2.

Piękne, białe, spokojne, do elektrycznego zbliżone światło wskutek zupełnego wypalenia się nafty, z bardzo pojedynczem obchodzeniem się, zastępuje 3 — 4 płomienie gazowe, małą konsumcję oleju i niepękające szkła — daje wielokrotnie wypróbowana i za najlepszą uznana

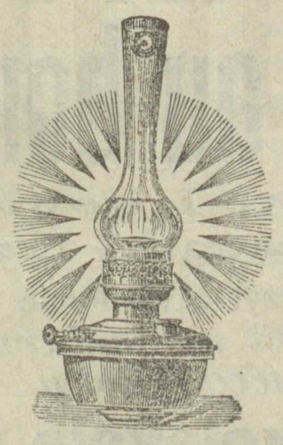

M. Herrmanna

c. k. uprzyw.

Lampa błyskawiczna

0 30''' nadaje się wyśmienicie do urzędów, szkół, do lokali towarzyskich, handlowych, kawiarń, restauracyj, warsztatów itp. o sile 90 świec normalnych, konsumcja 3 cent. na godzinę.

Odpowiedni podarunek na Gwiazdkę!

0 20''' do pomieszkań, salonów, jadalń, czytelń, i wogóle do pomniejszych lokali itp. o sile 50 świec normaln. konsumcja 2 ct. na godz. jako wiszące i stojące lampy w wielkim wyborze, — nareszcie

20''' zbiorniki dające się łatwo zastosować do zwykłych lamp z knotami, — jedynie

Wyłącznie główny skład Lam błyskawicznych dla Galicji i Bukowiny u

Józefa Hankego

we Lwowie **Rynek l. 38.**

pod „Czarnym Psem“.

HANDEL

sukna i towarów wełnianych modnych

pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczba 33.

rok założenia 1841.

poleca **Wełne owczą do watowania** i to:

Wełnę mięszaną z bawełną 1 kilogram złr. 2·80
Wełnę czysto-wełnianą 1 kilogram złr. 3·50
Wełnę czysto-wełn. najlep. jakości kilo złr. 4·—
białą lub czarną.

Ditmara

NAFTOWE

LAMPY

od 4 do 157 świec siły świetlnej

największy i nieosiągnięty zapas do wszelkich celów oświetlenia

w salonie, jadalni, sypialni i mieszkaniu, piwnicy i sieniach, dla oświetlenia hotelów restauracyj, traktyjerni, i kawiarni, fabryk, warstatów, kantorów, szkół, kolei żelaznych, podwórz, ulic i t. p.

Ważna uwaga! Każda Lampa ma tak na palniku, jakoteż na samej lampie ten znak fabryczny.

Jako nowości poleca się: Ditmara wiedeńskie Lampy błyskawiczne o sile świetlanej 105 świec i Palniki meteorowe o sile świetlanej 25 do 157 świec. Palniki słoneczne (dawno sprawdzony system dla zwykłych lamp stołowych i wiszących) o sile świetlanej 27 do 42 świec. Wszelkie *potrzeby szklanne* do oświetlenia naftowego w największym wyborze.

Ilustracje i cenniki poszczególnych rodzajów Lamp, jak Lamp stołowych, wiszących, do jadalń, błyskawicznych, meteorowych, nocnych latarń **na żądanie natychmiast gratis i franco.**

R. Ditmar Lwów, plac Marjacki, Główny skład dla Galicji.

MENTOLINA

jedyny środek przeciw katarom.

Używa się kilka razy (2—3) na dzień jako tabaczkę, a do dwóch dni usuwa katar nosa i jego następstwa zupełnie.

Cena pudełka 25 centów.

Również poleca się: ziółka dra Seeburgera na **kaszel i chrypkę.**

Cena pudełka 20 centów.

Apteka pod „Złotym Orłem“

J. Wewiórskiego

we Lwowie, ulica Halicka l. 5.

Dra Schweigera

WYCIĄG ROŚLINNY

leczy za poręczeniem w przeciągu 4 tygodni wszelkie następstwa samogwałtu, jak polucje, osłabienie męzkie i rozpoczynające się choroby nerwów i krzyżów, wszelkie inne choroby płciowe w najkrótszym czasie. Do nabycia flaszeczka po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencją albo wprost przez

Dra Schwaigera w Wiedniu,

VIII. Laudong. Nr. 29.

„Drukarnia Polska“ ulica Sobieskiego l. 28, Telefonu Nr. 179. Papier z fabryki Czerlańskiej.

La Chopinett", rzekł do mnie: „Jestem od lat 10 na galerach a od 6 w koncesji. Sprowadziłem obu moich synów z Francji a interesa idą tak dobrze, iż rocznie flaneuje kawy za 6 do 7000 franków. Ach, mój panie, gdybym był to wiedział! Byłbym 10 lat wcześniej popełnił morderstwo."

Wstrząsający wypadek miał miejsce w tych dniach na stacji Brandeis w Czechach. Dróżnik z żoną, ludzie już niemłodzi, mieli jedynaka syna, który był w służbie pociągowej, gdzie pełnił obowiązki hamulczego. Rodzice widywali się z synem tylko wtedy, gdy pociąg przejeżdżał, a wówczas czekali na niego zawsze na stacji, przyczem matka podawała mu koszyk z jedzeniem. W tych dniach staruszkowie czekali znów na syna, ale pociąg się spóźniał; nareszcie ujrzeli go zdala i oboje zniecierpliwieni długiem czekaniem weszli na tor. Matka wyciągnęła już w górę koszyk z przysmakami, ojciec — rękę do uścisku i tak zapatrzeni w uśmiechającego się do nich zdala syna nie spostrzegli, ze po torze, na którym stali biegł pociąg inny. W jednej chwili oboje zmiażdżeni zostali kołami lokomotywy, a syn, odrętwiały, patrzał na to, widział zbliżające się niebezpieczeństwo, nie mogąc ich nawet ostrzedz. Na następnej stacji zdejmowano z kół lokomotywy i wagonów pokrwawione szczątki staruszków.

Między ranionymi, w skutek spadnięcia żyrandola w teatrze lirycznym w Paryżu, znajduje się także książe szwedzki, Eugeniusz, który odbywa studja artystyczne w Paryżu. Książe otrzymał dosyć głęboką, ale nie niebezpieczną ranę w głowę. Po wypadku wielka panika ogarnęła publiczność, poczęto tłumnie wychodzić i domagać się w kasie zwrotu pieniędzy za bilety. Część widzów wszakże pozostała w sali, a gdy reżyser wyszedł na scenę i zapytał, czy przedstawienie ma być dokończone, odpowiedziano głośnymi okrzykami potwierdzającymi; jakoż widowisko zostało skończone.

Testament boksera angielskiego, Tom Kinga, który niegdyś był sławą w swoim fachu, jest wybitnym dowodem zamiłowania Anglików do tego szczególnego sportu. Pan King, który rozpoczął swój „interes" bez szeląga, pozostawił majątek wynoszący 1,100.000 frnk., jakkolwiek przez ostatnich lat 25 nie „pracował" już, lecz żył z renty.

Raulek Koczalski, pięcioletni pianista, który talentem swoim przypomina Mozarta w jego latach dziecięcych, przybywa teraz do Petersburga z ojcem swoim, w celu dania koncertu. Do tego kroku, jak pisze p. A. Koczalski, zmusza go konieczność zebrania sumy, zabezpieczającej dalsze kształcenie utalentowanego dziecka. Ten cel, jak również i głośne pochwały, oddawane przez polskich i niemieckich krytyków grze Raulka, spowodują niewątpliwie, nowe to cudowne dziecko zbierze potrzebne kapitały.

Dzieła Kochanowskiego. Jak wiadomo, od lat kilku prowadzonem jest wydawnictwo zbiorowe wszystkich dzieł Jana Kochanowskiego, zaopatrzone w komentarze i opracowania monograficzne. Dodąd wyszło tomów trzy, a komitet wydawniczy, jak pisze *Kurjer Lwowsk.*, zajęty jest obecnie redakcją tomu czwartego. Tom ten obejmie życiorys poety, bibljografję jego dzieł, rozprawę o języku i o domniemanych wizerunkach poety, oraz dwa hymny na cześć poety, wyspiewane przez Marję Konopnicką i Stefana z Opatówka. Pieśni te nagrodzone zostały na konkursie, ogłoszonym przed paru laty.

Hojne wynagrodzenie. W Hydeparku w Londynie niejaki p. Jerzy Storrie znalazł koronkową chusteczkę do nosa, a zaniósłszy ją do policji dowiedział się, że była ona własnością br. Leopoldowej Rothschild, która zawiadomiła już policję o zgubie. Pan Storrie poniósł więc zanieść chusteczkę do mieszkania baronowej. Pani Rothschild zgubiła cenną koronkę, która jej matce i jej samej służyła w dniu ślubu, niosąc ją do ołtarza, robiącego jej portret; chciała bowiem i ową pamiątkową chusteczkę kazać uwiecznić. Baronowa urażała się niezmiernie otrzymawszy zgubę, a dowiedziawszy się, że znalazca w skutek bankructwa swego pierwszego zwierzchnika pozostał bez zajęcia, zawiozła samego p. Storrie do kantoru swego męża i baron dał mu tymczasowo rocznie posadę drugiego sekretarza z pensją 200 funtów rocznie.

Polacy w Saratowie. Do *Kurjera* piszą: Towarzystwo polskie zupełnie rozpierzchłe, nie ma spójni, ma ogniska, gdzieby można było zejść się, pogawędzić o potrzebach ogólnych polskich mieszkańców, utworzyć Towarzystwo zapomogi, przytuliska sierot, obmyśleć środki pomocy rodakom znajdującym się w Saratowie o kawałka chleba, których tutaj wiele. Niedawno np. zmarł w Dubowce (gubernia saratowska) tamtejszy pomajster, Polak i katolik, przesłużył lat 38, a gdy pochrzebnie było literalnie za co sprowadzić księdza, zapłacić za trumnę; Rosjanie zrobili składkę, a duchowni prawosławni poświęcili trumnę i grób. Pięcioro dzieci pozostało bez sposobu życia. Oto gdzie potrzeba opieki rodaków, pomocy i rady. Ale gdzie tam o tem myśleć, kiedy u nas jeden drugiego prawie nie znamy; rodzin polskich w Saratowie jest do 90 i z każdym rokiem przybywa więcej. Większość stosunkowo zamożni. W wielu domach polskich dziatwa już nie zna języka ojczystego, rodzice o to nie dbają, książek polskich i gazet nie trzymają, a w Saratowie nie ma polskiej czytelni. Wprawdzie jeden z osiedleńców, przy wyjeździe zostawił dla tutejszych rodaków polską bibliotekę, ale tę pewien eskulap zamknął na klucz i daje do czytania li tylko swojej rodzinie. Niektórzy z mieszkańców domagali się, aby pan doktór oddał księgozbiór do miejskiej biblioteki publicznej — przynajmniej wszyscyby korzystali i książkiby się zachowały, ale on ani chce słuchać.

W Saratowie są dwie polskie cukiernie, ale i tam oprócz warszawskiego kurjerka nic polskiego nie znajdziesz. Młodzież nasza o lepszych pisarzach i o ich dziełach nie ma pojęcia, a jeśli wypadkowo posłyszy jakie słynne w literackim polskim świecie nazwisko, jestto wielką dla niej nowiną; popisują się nawet miejscowi młodzieńcy polscy ze zdaniami, że literatury polskiej dzisiaj niema wcale, że kiedyś była, ale gdzieś tam zaginęła. Wyjątkiem są tylko domy, gdzie rodowitego swojego języka młodzież nie zapomina. Były próby i dążności rozruszać, zjednoczyć tutejsze polskie towarzystwo, urządzać odczyty, literackie i muzykalne wieczory, ale próba spełzła na niczem martwota i oziębłość zwalczyły.

Z Savoir vivre'u.

Kiedy na polowaniu niezręczny strzelec wpakuje ci w jaką część ciała nabój śrutu, nie jest niezbędnem odpowiedzieć: „Dziękuję! nieskończenie wdzięczny..."

Ze słownika podręcznego.

Parnas — góra, na którą się wyjeżdża na Pegazie, a niekiedy na ośle.

Hypokryzja — cioteczna siostra skromności.

Butelka — ostatnia kochanka, która wtenczas tylko zawadzi, gdy jest próżna.

Wystawa archeologiczno-bibliograficzna Stauropigiańskiego instytutu, otwarta codziennie od godziny 10. rano do 3. po południu. — Wstęp 20 cnt. od osoby z wyjątkiem soboty 40 cnt.

Teatr literatura i sztuka.

„Świat." Zeszyt z 1. grudnia przyozdobiony jest winietą tytułową Tondosa (kościół św. Barbary.) „Galerja typów i piękności" wzbogaciła się w tym zeszycie główką dziewczęcą (portretem) Brylla. Do albumu współczesnych pisarzy przybyły portrety Sewera Maciejowskiego i Klemensa Junoszy Szaniawskiego, dalej portret kompozytora Jana Galla i piosnka jego z nutami: „Rybaczko piękna, hoża". Z teki pośmiertnej Grottgera mamy jego portret własny z lat młodocianych. Znajdujemy dalej reprodukcję akwareli Fałata, rysunek R. Kochanowskiego „Zima" do wiersza Bełzy, winiety Makarewicza (wrony i zając), ilustracje Czesława Jankowskiego do „Wycieczki w Tatry", „scenę z Pana Tadeusza" Andriollego itd.

Tygodnika ilustrowanego Nr. 309 zawiera: Magdusia, obrazek malowany w słońcu, przez Sewera. Bez piosenki (wiersz), przez n. Walery Rzewuski. Wizerunki Adama Mickiewicza, opisał Leopold Méyet. Odkrycia i wynalazki, przez Z. Przegląd teatralny, przez Edwarda Lubowskiego. Nasze ryciny. Historja o białym wole, nowela, przez Marję Rodziewiczównę. Kronika miesięczna. Kronika tygodniowa. Przegląd polityki zagranicznej. Silva rerum. Jarema, powieść Jana Zacharyasiewicza. Ślub mimo woli. Szczęśliwy pomysł, nowela, mis Howard. Ryciny: Z pod Mokotowa, rysunek oryginalny J. Pankiewicza. Walery Rzewuski. Harrison, prezydent Stanów Zjednoczonych. Do artykułu „Wizerunki Adama Mickiewicza", portret. Nowicjuszka, rysunek z obrazu Ottona Wolffa. Dziesięć rysunków Lenca do „Kroniki miesięcznej". Śmierć kłusownika, rysunek z obrazu W. Stryjkowskiego.

Z literatury czeskiej. W tych dniach ukażą się na półkach księgarskich znajduje się obecnie pod prasą dwie książki jednego z najsympatyczniejszych dla nas pisarzy czeskich, p. Edwarda Jelinka. Dziełka te interesują nas także i ze względu na treść swoją, która w znacznej części dotyczy naszego życia duchowego. Pierwsza książka stanowi świeży tom znanej „Bibljoteki salonowej", a tytuł jej brzmi: „Szkice ze społecznego, literackiego i artystycznego życia Słowian"; znajdujemy tu następujące rozdziały: Ks. Panie Kochauku, Rosjanie w Pradze (1799 r.), Koniecpolski, Domostroj. Z listów poety chorwackiego, Z dziejów życia społecznego w Polsce, Ks. Daszkowa, Czartoryscy w Puławach, Artysta Karątygin, Młodzież wileńska (Filareci), Mickiewicz w Rosji, M. Pogodin w Czechach i Polsce. Mazur i polonez, Działalność patrjotyczna szlachty polskiej. Drugie dzieło nosi tytuł: „Slovanske navsztievy" i zawierać będzie ośm sylwetek literackich: Palacky, Bohdan Zaleski, A. W. Maciejowski, Bol. Jabłoński, Ant. E. Odyniec, ks. Jerzy Lubomirski, W. Sztulc, A. H. Kirkor i J. I. Kraszewski.

Wiadomości polityczne.

Lwów, 8. grudnia. Do rozprawy specjalnej nad ustawą wojskową zapisało się do wczoraj 57 mowców w wied. Izbie poselskiej. Przy §. 25 (o jednorocznikach) mają mówić przeciw: Ciani, Fuss, Pichler, Lorenzoni, Richter, Türk, Derschatta, Wencliczke, Gregr, Vasaty, Roser i Kronawetter. Stronnictwo ministerjalne zamykaniem dyskusji starające się zamykać usta opinii publicznej, znajdzie się może wkrótce znowu w położeniu żałowania swojej gorliwości.

Bruksela 6. grudnia. O odbytym w tych dniach kongresie robotniczym w Chatelet piszą ztąd do pism wiedeńskich co następuje: „Jeżeli rząd belgijski dotychczas nie zrozumiał tego, że jego całkowita obojętność na kwestję socjalną wywołuje jedynie wzmocnienie republikańskiego ruchu francuskiej partji anneksyjnej, to republikański kongres w Chatelet powinien go był w tym względzie należycie pouczyć. Minęły te czasy, kiedy z pogardliwym uśmiechem można było spoglądać na manifestacje republikańskie i socjalistyczne. Wczoraj bowiem w Chatelet, środkowym punkcie najbardziej przemysłowej okolicy w Hennegau zgromadziło się nie mniej jak 2000 republikanów, którzy reprezentowali 92 republikańskich stowarzyszeń robotniczych. Obok zwykłych oznak, jak czerwone wstążki i frygijskie czapki, widać było tym razem większą ilość francuskich chorągwi narodowych, przez co cała manifestacja otrzymała charakter *zwrócony wprost przeciw istnieniu królestwa belgijskiego*. Kongres w Chatelet może o tyle ważniejszym być w swych skutkach, im mniej odmówić można słuszności skargom i zażaleniom podnoszonym przez robotników. Główny mowca kongresu, Georges de Fuisseaux obwiniał obecny rząd belgijski, że nie przeprowadził reformy społecznej, uroczyście zapowiedzianej w mowie tronowej z 9. listopada 1886 r. De Fuisseaux domagał się dalej równouprawnienia robotników belgijskich z robotnikami niemieckimi i francuskimi zarówno pod względem politycznym jak i materjalnym, a więc przyznania prawa powszechnego głosowania i płac takich samych, jakie są we Francji i w Niemczech. Przywódca socjalistów oświadczył, że jest to rzeczą niesłuszną, by tylko 116.000 uprzywilejowanych obywateli kierowało sprawami państwa, liczącego przeszło 6 miljonów mieszkańców, podczas gdy reszta 5,884.000 obywateli mają tylko obowiązek płacenia podatków. Każdy przyzna, że de Fuisseaux ma słuszność i żałuje tylko, że rząd belgijski przez swą bezprzykładną nieczynność i uparte odmawianie wszelkiej politycznej i socjalnej reformy po prostu pracuje na korzyść rewolucjonistów. Minister i parlament widzą w żandarmerji jedyny środek poskromienia niebezpieczeństwa społecznego, a tymczasem ruch socjalistyczny z dniem każdym wzrasta.

Bruksela 7. grudnia. Zamachy dynamitowe są tu teraz na porządku dziennym. Przedwczoraj rzucono patron dynamitowy na budynek w Chatelet, gdzie zgromadzeni właściciele fabryk radzili nad tem, jak sobie postąpić na wypadek powszechnego strajku. Wczoraj miały miejsce eksplozje w katolickim instytucie „św. Józefa" w Lalouviere, i w domach kilku dyrektorów kopalń. Na pobliskiej stacji Sares Longchamps znaleziono na szynach kolejowych nabój dynamitowy, ważący przeszło 100 gramów. W pół godziny później miał na tę stację przybyć pociąg osobowy. Ogółem w ciągu dnia wczorajszego było dziesięć eksplozyj dynamitowych. Pośród ludności panuje powszechnie przerażenie. Zdaje się, że rząd chwyci się środków wyjątkowych.

Petersburg 7. grudnia. Dzienniki rosyjskie donoszą, że w ostatnich czasach przez Charków przejeżdża bardzo wiele emigrantów, którzy porzuciwszy przed rokiem, dwoma lub trzema laty swoje włościańskie osady w gub. charkowskiej, ekaterynosławskiej i połtawskiej, szukali szczęścia w „wolnych ziemiach" gub. orenburskiej i tomskiej. Powracają oni grupami, składającemi się z

2. Po dostawieniu spirytusu do magazynu wolnego, unikat zaopatrzony w poświadczenie urzędowe winien być zwróconym deponentowi, a kaucja powinna być temuż wydaną za okazaniem unikatu i zapłaceniem podatku przypadającego możliwie od manka, poczem deponent byłby obowiązanym unikat przesłać producentowi. albowiem inaczej przewlekanie manipulacji przy zwrocie kaucji uniemożliwia ruch handlowy.

3. Podstawą odprawy urzędowej winny być zapiski urzędowe co do beczek dostarczonych do transportu przez odbiorcę, albowiem przez nieznajomość i mylną interpretację ustaw ze strony organów podwładnych, bywa uwzględnianą miara podana przez producenta, z czego powstają wątpliwości i spory.

Prosimy o odpowiedź telegraficzną. Lwowska izba kupiecka.

W odpowiedzi na ten telegram oznajmił minister skarbu, że znosi się równocześnie z węgierskiem ministrem, i że uwiadomi tutejszą izbę kupiecką o wyniku obrad w tym kierunku.

W interesie licznych interesantów wypada życzyć, by załatwienie tej piekącej kwestji nastąpiło jak najspieszniej.

KRONIKA.

Brak sił na poczcie. Żałujemy prawdziwie dzisiaj, iż przed kilku dniami zaapelowaliśmy w interesie publiczności lwowskiej do pana dyrektora poczt, z prośbą o pomnożenie sił ekspedycyjnych w lwowskim głównym urzędzie, albowiem apelacja ta, wywołała bardzo smutne następstwa. Sił roboczych nie pomnożono, ale pomnożono liczbę godzin biurowych urzędnikom tak już przeciążonych. Zamiast dodania kilku osobnych urzędników, dla szybszego posortowania listów i przekazów i umożliwienia rychlejszego wyprawienia z urzędu listonoszów, kazano urzędnikom mającym rano, przed ciężką 13 godzinną służbą nocną, kilka godzin wytchnienia, przychodzić do biura do pomocy. Kosztem zatem wypoczynku niezbędnego, a więc zdrowia urzędników i sług pocztowych ma się poprawić wadliwość ustroju ekspedycyjnego? Nie tędy droga do rzetelnej kuracji chorego instytutu. Tak jak stół nie będzie stał, jeżeli się nie będzie opierał na wszystkich czterech nogach, tak i maszyna pocztowa nigdy nie będzie należycie funkcjonowała, jeżeli jej kto nie będzie miał pociągnąć.

Zdaje się, że poprawy stosunków pocztowych nie doczekamy się u nas tak długo, póki znowu nie znajdzie się jakiś Pernersdorfer, który publicznie wyłoży mankamenta pocztowe ze skutkiem namacalnym.

Dr. Zgórski Alfred, dyrektor banku krajowego, wyjechał wczoraj w sprawie propinacyjnej do Wiednia.

Sklepu Moedlingu we Lwowie pilnuje obecnie osobliwie wieczorami aż czterech policjantów!

Pomiary i badania koryta Wisły od ujścia spławnej Przemszy do Wisły aż do Zawichostu zostały już ukończone tak, iż władze są w posiadaniu operatu co do całej tej linji blisko 300 kilometrów długiej. Opracowaniem planów całej regulacji zajmuje się oddział techniczny tutejszego starostwa, zwiększony personalem z namiestnictwa tak, iż operat cały już z wiosną będzie mógł być przedłożonym namiestnictwu i ministerstwu do ostatecznego zatwierdzenia planów i kosztorysów. W roku 1889 będą wykonane przekopy Wisły pod Smolicami i w Podolszu starostwa wadowickiego i pod Jankowicami starostwa chrzanowskiego. Komisje zajmą się oszacowaniem gruntów potrzebnych pod nowe koryto.

Młodzież akademicka krakowska otrzymała podczas wieczorku Mickiewiczowskiego telegramy od „Czytelni akademickiej“, oraz od ruskiego „Akamickiego Bractwa“ ze Lwowa. Ostatni telegram brzmiał: „Towaryszam światkujaczym pamiat' wełykoho poeta zasyłaje drużne pozdrowłenie akademiczne Bractwo“.

Policyjne album fotograficzne. Policja krakowska rozpoczęła gromadzić obecnie ciekawy zbiór fotografij małoletnich przestępców, którzy od niejakiego czasu zaczęli grasować w Krakowie po prywatnych mieszkaniach, po kościołach, wciskali się słowem w każdy większy tłum ludzi, by unieść zdobycz. Takich dzieci jest obecnie sześcioro odfotografowanych do zbiorów policyjnych, mianowicie dwie dziewczęta i czterech chłopców. Są to dzieci w wieku od 10 do 14 lat, nędznie odziane, niektóre z nich nawet z bardzo miłym wyrazem twarzy. Przed kradzieżą ze strony takich dzieci trudno się było ustrzedz, tem bardziej, że ci małoletni przestępcy mieli dopuszczać się kradzieży bardzo zręcznie. Zastęp małoletnich złoczyńców nie kończy się na owych sześciu odfotografowanych, bo jest ich więcej w Krakowie i niebawem policja będzie miała więcej podobnych fotografij, a te ułatwią niezawodnie rychłe wykrywanie małych sprawców kradzieży. Dyrekcja lwowskiej policji zasłużyłaby sobie na prawdziwą wdzięczność mieszkańców naszej stolicy, gdyby zechciała pójść w ślady koleżanki krakowskiej i tym sposobem umniejszyła zastraszające prawdziwie swą liczbą łotrowstwa.

Wymuszenie. Sąd wiedeński skazał przed kilku dniami subjekta kupieckiego, Bronisława Stanisławskiego na 18 miesięcy ciężkiego więzienia, za to, iż ten na dawnym swoim chlebodawcy, kupcu Fiszerze, wymusił rozmaitemi kwotami sumę 5860 zł., grożąc mu, że w przeciwnym razie zadenuncjuje go o oszustwo, popełnione rzekomo przy dostawach papieru dla armji.

W Monachium obchodził przed kilku dniami znakomity profesor Pettenkofer, 70 letnią rocznicę swoich urodzin. Zasłużonemu na polu naukowem, szczególniej zaś około miasta Monachium, które mu zawdzięcaa swoją zdrowotność, złożyli gratulacje książę rejent wraz z całym dworem, uniwersytety niemieckie i zagraniczne.

† **Jan Hunfalvy i Emeryk Henszlmann,** dwaj znakomici uczeni węgierscy, zmarli jednej nocy, z dnia 5. na 6. grudnia. Jan Hunfalvy, długoletni profesor geografji i statystyki na uniwersytecie peszteńskim, członek Akademji węgierskiej i autor mnóstwa dzieł fachowych, urodził się 21. czerwca 1820 w Nagy-Szalok, w komitacie spiskim, kończył gimnazjalne nauki w Kesmarku i Miszkolcu, następnie w Preszowie, poczem studjował na uniwersytetach niemieckich. W Tybindze i Berlinie oddawał się studjom filozoficznym i historycznym. Jakiś czas po powrocie do Węgier zajmował się guwernerstwem, później był nauczycielem gimnazjalnym w Keszmarku, w krótce jednak porzucił to stanowisko i udał się do Budapesztu, gdzie jakiś czas pracował jako dziennikarz. W roku 1854 powołany na profesora historji i ekonomji społecznej do politechniki, przeszedł stamtąd do uniwersytetu, gdzie aż do swej śmierci zajmował katedrę geografji porównawczej. Z dzieł jego zasługują na wyszczególnienie ogromna „Geografia powszechna“, której tom drugi (888 stronic ściłego druku) specjalnie poświęcony jest opisowi Węgier, z szczególnem uwzględnieniem stosunków etnograficznych. Przedtem jeszcze, w roku 1863—65 wydał z polecenia Akademji trzytomowy „Opis fizycznych stosunków Węgier“ i również trzytomowe dzieło po niemiecku „Węgry i Siedmiogród w obrazach“. W roku 1869 wydał geograficzny podręcznik dla szkół ludowych, a w roku 1875 z polecenia rządu obszerny podręcznik geografji dla szkół średnich, w czterech tomach.

Drugi uczony, zmarły równocześnie z Hunfalvym, Emeryk Henszlmann, był archeologiem i historykiem sztuki. Urodził się on 1813 roku w Koszycach, studjował medycynę w Wiedniu i Peszcie i osiągnął stopień doktorski na uniwersytecie paduańskim. Dzieła jego zjednały mu wielką wziętość za granicą. Szczególnie zaś praca jego o proporcjach w architekturze egipskiej zwróciła na niego uwagę Akademji paryskiej. Dla Węgier ważną jest szczególnie jego praca: „Zabytki sztuki we Węgrzech w stylu gotyckim“.

Śmierć Petöfiego. Największy poeta węgierski, Aleksander Petöfi, zginął, jak wiadomo w roku 1849 w bitwie pod Schässburgiem, w której brał udział jako korespondent. Zginięcie jego było dość tajemnicze, gdyż po bitwie nie odszukano jego zwłok. Jakiś czas krążyły o nim nawet legendy, że żyje, że popadł w niewolę rosyjską i uprowadzony został na Sybir itp. Obecnie hr. Józef Haller, który długi czas zajmuje się specjalnem badaniem tej kwestji, doszedł do takich wyników, że Petöfi niewątpliwie zginął w owej bitwie. Mianowicie po porażce wojska węgierskiego spadł on z konia o jakich 2500 kroków od placu boju. Potratowany kopytami, lecz jeszcze żywy, został on przez grabarzy rzucony do wspólnego grobu, mimo, że wołał: „Jestem żywy! Jestem Petöfi!“ W takim stanie został też pogrzebany.

Prezent papieża. Papież ofiarował cesarzowi Franciszkowi Józefowi z powodu jego jubileuszu pyszną Madonnę mozajkową.

Pożar w fabryce. W Łodzi 6. bm. w fabryce Poznańskiego spaliła się zupełnie mała tkalnia wraz z 600 warsztatami. Straty wynoszą około 200.000 rs. Przed kilku dniami w tejże fabryce był mniejszy pożar w farbiarni, który zrządził 20.000 rs. szkód.

Gute Deutschigkeit. W jednem z pism wiedeńskich znajdujemy następującą prośbę, którą w oryginale reprodukujemy: 1. Ich Franz und sie Martha O . . ., Eheleute mit Tisch und Bett, kümmerliche Sorgen und sieben erzeugte Kinder in der belastet, wobei bemerkt wird vier Buben und drei Mädchen, achtunddreissig Jahre als getreulicher Unterthan bei den theueren Zeiten in einem fort eheliche Treue gepflogen. 2. Ich als väterlicher Ehemann siebenundfünfzig Jahre lang geboren, dabei immer mühselig und nicht mehr im Stande, meine Arbeitsamkeit zu erzwecken. 3. Und die weibliche Mutter Theresia ditto, welche mit obigen sieben Kindern von Altersschwachheiten zittert, wovon vier Kinder am Leben sind, zwei Buben und zwei Mädchen. (Wornach bemerkt wird mit zwei liegenden Todtenscheine zur Gemäss der Wahrheit, wo erster Sohn Johann als Rentirungsdepartementsbediensteter mit zweiundzwanzigjährig entkräfteten Unterleibsorganen bitterlichen Spitaltod für das hohe Vaterland sich nothdürftig unterzogen hat.) 4. Im Jahre 1850 haben wir unseren zweiten Sohn Stephan gestorben, welcher als Gemeiner dies irdene Jammerthal mit demokratischen Blessuren fluchwürdiger Weise verlassen hat, wogegen 5, ein fortlaufender Sohn Nr. 3, welcher auf den Namen Zacharias hört und taubstumm ist, wegen heilloser Magenschwäche und tobsüchtigem Athem bereits als tödtlicher Hausgenosse in miserablen Betracht zu ziehen kommt. 6. Nur ist unser bisher letzlicher Sohn Simon, obwohl von Jugend auf mit einem frommen, tugendhaften Lebenswandel angethan, zu berittener Kavallerie nummerirt, wo unterschiedliche Zügellosigkeit losgehen. 7. Daher bitten wir täglich segensreich, dass unser zwangweise reitenden Simon nicht zu Schanden werden möge, weil selber als letztes mannbares Erzeugniss in der Wirthschaft unentbehrlich anzusehen ist, und verbleiben in ergebungsvoller Armseligkeit Eines wohlallerhöchsten Rescripts.

Nowy karabin. We Francji pojawił się nowy karabin. Poruszenia tym nowym karabinem są niezmiernie uproszczone. Magazyn, do którego się wkłada naboje kulą naprzód, znajduje się w kolbie. Niepotrzeba ich układać symetrycznie ponieważ same się układają tak, że wsuwają się do lufy. Po prawej stronie karabina znajduje się zasuwka, w której jest guzik wystający na zewnątrz. Guzik ten kieruje całym systemem. Prosty ruch posuwający naprzód i cofający go, wykonany prawą ręką, gdy karabin przyłożony do ramienia, oparty jest na lewej ręce, wystarcza, aby wydobyć i wyrzucić gilzę naboju wystrzelonego i aby wprowadzić nowy nabój do lufy. Naciśnięcie na cyngiel sprowadza wystrzał. I tak strzela się dalej, bez odejmowania karabina od ramienia. Strzelający nie potrzebuje koniecznie strzelać nabojami z magazynu — za każdym wystrzałem może otwierać komory lufy, jak w zwyczajnej broni odtylcowej i nakładać nowy nabój, zachowując naboje w magazynie do chwili stosownej. Sprężyna, która w większej części karabinów magazynowych tak źle funkcjonuje, niema wcale w tej broni. Osada karabina tego jest zupełnie oryginalną, drzewce dotyka broni tylko w pewnych miejscach. Lufa zupełnie jest podobna do lufy karabinu Lebla, a nabój tego ostatniego może być używanym do niej.

Z Uniwersytetu warszawskiego. W składzie profesorskim tego uniwersytetu w ostatnich dniach nastąpiły zmiany. Mianowano docentem katedry zoologji Pawła Mitrofanowa, laboranta anatomji porównawczej; ordynatorem kliniki chorób skórnych Kopytowskiego, lekarza wolnopraktykującego; docentem gramatyki porównawczej języków słowiańskich Grzegorza Uljanowa, prywat-docenta uniwersytetu moskiewskiego; i p. o. asystenta laboratorjum hygienicznego Aleksandra Ontrjewa, wychowańca wydziału lekarskiego tegoż uniwersytetu. Zwolniono z powodu ukończenia kadencji Stanisława Mikuckiego, docenta gramatyki porównawczej języków słowiańskich; Władysława Brunnera, ordynatora kliniki terapeutycznej; Władysława Mleczko, ordynatora kliniki chorób umysłowo-nerwowych; na własne żądanie Wsiewołoda Ulianina, laboranta przy katedrze fizyki i Barsowa, od obowiązków bibliotekarza uniwersyteckiego.

Francuskie kolonie karne. Były deputowany Ordinaire, którego ministerjum Rouvier wysłało do Nowej Kaledonii dla zwiedzenia kolonii karnych, opowiada jednemu ze współpracowników „Cocarde“ wrażenia swoje jak następuje: Galery nie są niewątpliwie siedliskiem rozkoszy, ale nie są także owem piekłem, jakie sobie zazwyczaj przedstawiamy, a roboty przymusowe są o wiele mniej uciążliwe, niż ogólnie przypuszczamy. Aresztanci podzieleni są według świadectw, jakie otrzymują, na pięć klas. Po czterech latach, mniej więcej, aresztant, jeżeli się dobrze sprawował, dostaje się do pierwszej klasy i wówczas, nie wiem, któryby wieśniak albo rentier francuski się z nim nie zamienił. Aresztant pierwszej klasy otrzymuje koncesję tj. 7 hekt. gruntu i dom; może się ożenić z jedną z skazanych kobiet i jeżeli dobrze gospodaruje, prowadzi spokojne życie właściciela ziemskiego. Widziałem Boureil rodziny aresztanckie chodzące w niedzielę na mszę do kościoła. Wszyscy mieli konie i powozy, kobiety ubrane były w jedwabie a dzieci w koronki. Pewien Normandczyk, aresztant 65 letni, zwany „ojciec

Na zbliżające się Święta!

Masę woskową na posadzki w pięciu odcieniach,
Glazurę bursztynową na podłogę,
„ **spirytusową** na podłogę w 6 godzinach wysechająca,
Farby olejne na podłogę,
Wosk do froterowania,
Szczotki do „
„ do zapuszczania,
„ do zamiatania,
„ ręczne do zamiatania,
„ ryżowe i z trawy Piassawa do szurowania podłóg,
Pędzle do bielenia,
Piórka do obmiatania,
Trzepaczki, miotełki ryżowe, jakoteż inne artykuły domowe jak i
Mydło, krochmal, sodę, farbkę i t. p., dalej:
Pozłótkę srebrną i złotą na orzechy,
Staniol biały i kolorowy,
Złoto szeleszczące,
Papier kruszcowy, połyskujący na groty i skały,

poleca:

JÓZEF HANKE

we Lwowie Rynek l. 38.

pod „Czarnym Psem“

Odznaczone
MEDALEM ZASŁUGI
na wystawie hygieniczno-lekarskiej we Lwowie r. 1888.
wyroby aptekarza
Zygmunta J. KALICKIEGO w Przemyślu

Wina lecznicze na maladze

Chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe, rumbarbarowe.
Flaszka ze sposobem użycia i kieliszkiem **1 złr. 20 ct.**
Zamówienia uskutecznia odwrotną pocztą.
„Apteka pod Gwiazdą w Przemyślu“.

KAROL PECHACZEK, Berno (Morawia)

Krautmarkt 13. wysyła za pobraniem:

FLANELĘ gładką i w paski, czysto wełn. 100 ctm. szer., na suknie damskie, 10 metr. złr. 8.	**WEBA KING** lepsza jak płótno 1 szt. 30 łok. 4/4 szer. zł. 5·50 1 szt. 30 łok. 5/4 szer. zł. 6·50.
Ryps wełniany wszelkich kolorów, 60 ctm. szeroki 10 metr. złr. 3·80.	**Szyfon** 1 szt. 30 łok. 4/4 szer. zł. 4.50 1 szt. 30 łok. 5/4 szer. złr. 5·50.
Prążkowane materje 60 ctm szerokie, na całą suknię, 10 metr. złr. 3·80.	**Płótno domowe** 1 szt. 30 łok. 4/4 szer. zł. 4·50 1 szt. 30 łok. 5/4 szer. zł. 5·50.
Dreidrat najlepszy gatunek, 60 ctm. szeroki 10 metr. złr. 2·80.	**KANEWAS** lila i czerwony w paski 1 sztuka 30 łokci zł. 5.50, metr po 26 ct.
Czarne terno saski fabrykat, podwójnie szeroki, tylko w dobrym gatunku 10 metr. złr. 7.	**OKSFORT** do prania, dobry gatunek 1na sztuka 30 łokci złr. 4·50 metr po 24 ct.
Kratkowane materje na szlafroki 60 ctm. szerokie najnowsze desenie 10 metr. złr. 2·50.	**Garnitur z juty** 2 nakrycia na łóżka i na stół z frendzlami złr. 3·50·
Flanela Walerja najnowsze wzory 60 ctm. szeroki 10 metr. złr 3·50.	**Kotara z juty** turecki wzór, kompletny złr. 2·30.
Barchan na suknie najnowsze wzory 10 metr złr. 3.	**Koc na konie** najlepszy fabrykat złr. 1·50.
KALMUK znakomity gatunek 60 ctm. szeroki 10 metr. złr. 2·60.	**Normalna koszula** komplet. wielka 1 szt. zł. 1·50. **Spodnie normalne** komplet. wielkie, 1 szt. złr. ·50
Chodnik 1 reszta 10 — 12 metr. długi 1 resztka złr. 3·40 jak długo zapas starczy.	**Szal zimowy** 9/4 wielki złr. 2. **Podwójny szal velour** złr 3.

Wzory i cenniki gratis i franco.

Herbata z Brodów!!

Od dawien dawna znana ze swej dobroci i zapachu prawdziwa

Herbata Rosyjska

w handlu

W. ADAMOWICZA

w Brodach

funt bardzo dobrej . . zł. 1·40
funt najlep. w org. op. zł. 2·50
funt wysiewek najl. jak. zł. 1·10
Kawa lepsza od wszystkich „Siriusz“ franco 5 kilogr. . . zł. 8·80

Herbata z Brodów!!

Herbata z Brodów!! Herbata z Brodów!!

Na Święta!

Oryginalne i naturalne **Wina węgierskie:**

	butelka		litr	
Stołowe	od 28	do 35	od 30	do 37
Hegelayer	„ 35	„ 40	„ 38	„ 45
Zieleniak	„ 40	„ 45	„ 45	„ 50
Samorodner	„ 55	„ 60	„ 60	„ 70
Tokaj wytraw.	„ 75	„ 80	„ 85	„ 90
Tokaj słodki	„ 80	„ 90	„ 100	„ 120
Maślarz	„ 50	„ 60	„ 65	„ 70
Ruster	„ 60	„ 70	„ 70	„ 80
Erlauer	„ 35	„ 40	„ 40	„ 50
Ofner Adelsbr.	„ 45	„ 50	„ 50	„ 60
Karlowicer	„ 50	„ 55	„ 60	„ 65

Uwaga. Dla lwowskich odbiorców dostawiam do do domu i opłacam akcyzę począwszy od 10 litrów lub butelek. Również na prowincję dostarczam gratis do stacji kolei lub poczty.

Z poważaniem ***S. Tannenbaum***
Lwów, za rogatką Żółkiewską l. 119.

SKŁAD KAWY
ARTURA KOŚCICKIEGO

pod godłem 19

WE LWOWIE 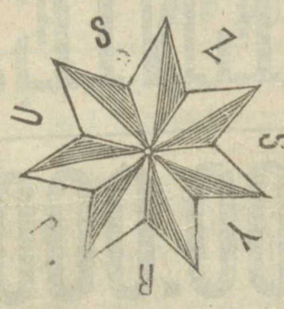 Chorążczyzna 22.

we Lwowie, Chorążczyzna l. 22 otrzymał wprost od producentów z Ameryki południowej **świeży transport najlepszej KAWY** i sprzedaje takową **po cenie hurtownej we Lwowie:**
1 kilogram złr. 1·80.
na prowincji:
4 3/4 kl. złr. 9·15 franco.
Odbiorcom nad 50 klgr. opust.
Niemam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

KSIĘGARNIA
skład, wypożyczalnia nut muzycznych
oraz
expedycja pism perjodycznych
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie — poleca

Zbiór kolęd ułożony do śpiewu lub na sam fortepian przez Józefa Sierosławskiego z piękną ryciną kolorowaną; cena złr. 1·20.

Kakao w proszku (entölt)

wyborny w smaku a połowę tańszy jak holenderski w puszkach
1/4 kilogr. i 1/8 kilogr.
Cena 75 ct. i 40 ct.
poleca **parowa fabryka czekolady i cukrów deserowych**
Henryka Tretera
Lwów, ulica Kopernika l. 3.

Pół kilo najwyborniejszych cukrów mięszanych w kilkudziesięciu gatunkach 1 złr. 20 ct
Pół kilo karmelków mięszanych 75 centów.
Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą za zaliczką.

Z powodu zupełnego zwinięcia handlu
A. Steifa Synowie
we Lwowie, ulica Jagiellońska l. 2.
ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ
po cenach **znacznie zniżonych**
towarów galanteryjnych i norymbergskich
jako to:
wyroby z bronzu, skóry, drzewa i porcelany, kapelusze, krawatki, rękawiczki, deszczochrony, kufry, **kalosze i obuwie.**

Wszelkie nowości prześcignięte.

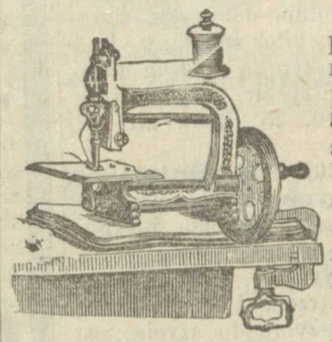

Dwa najpiękniejsze, najpraktyczniejsze i najpożyteczniejsze przedmioty wystawy wiedeńskiej, nowo wynalezi na **mechaniczna maśnica,** patent **„Rapid“,** zapomocą której można w **5 minutach** z słodkiego mleka, śmietany lub śmietanki można zrobić masło. Szczególnie dobra do wyrabienia Chadeau, piany z jaj, bitej śmietany, ponczu z jajami. Ceny tych maszyn są według objętości: 1/2 litra złr. 1·50, 2 litry złr. 2·75. 5 litrów złr. 4 50, 10 litrów złr. 6·50, 25 litrów złr. 12, 50 litrów złr. 20·

Tylko złr. 3·40 kosztuje w **sierpniu 1888** wynaleziona **ręczna maszyna do szycia patentu „Electa“.** Maszyna ta pracuje pięknie, ścieg łańcuszkowy, prędko i mocno, równomiernie, szyje wszelkie materje bez wyjątku, jest najlepszemi mechanicznemi korzyściami nowego czasu zaopatrzoną i konstruowaną z najlepszego żelaza lanego. Do nauki robót na maszynie do szycia jest ta maszyna nieopłaconą. Te przedmioty można sprowadzić za pobraniem przez

Zakład wysełkowy SCHMIDT, Wiedeń Margareten.

10.000

par na eksport przeznaczonych spodni musiało zostać z powodu nowego podwyższonego cła i otrzymałem polecenie sprzedać je pojedynczo lub w większych partjach za każdą cenę. Daję zatem parę tych według **najnowszej mody wiedeńskiej** najlepiej uszytych i gotowych

Sukiennych Spodni zimowych dla panów

tylko za 2 złr.

(za samą cenę roboty) każdemu, i ażeby nikt nie wątpił, oświadczam, że **te spodnie są eleganckie, mocne i ciepłe** i odbieram napowrót, jeżeli to nie jest prawdą. Ponieważ te spodnie szalenie odchodzą, proszę się spieszyć zamówić u mnie swe potrzeby.

Przy zamówieniu proszą podać długość w kroku. Posyła się tylko za pobraniem. Adres zamówienia:

M. APFEL
Wiedeń I. Fleischmarkt nr. 8/56.

Koks! Koks! Koks!

najlepszy, najtańszy i najczystszy materjał opałowy do kuchen i pieców

posiadamy znowu na składzie i polecamy na porę zimową.

Każdą ilość dostarczamy do mieszkań
za 50 kilogram. 80 cent. w. a.

Podejmujemy się
przerobienia własnym kosztem pieców kaflowych, tudzież kuchen do opalania koksem.

Posiadamy także na składzie piece żelazne, wyłożone materjałem ogniotrwałym, jako wyłącznie do opalania koksem przydatne; takowe można oglądnąć każdego czasu.

Wszelkie zamówienia kartą korespondencyjną będą tego samego dnia uskutecznione.

Zarząd zakładu gazowego we Lwowie.

Dziesięć lat użycia i tysiączne świadectwa przemawiają za skutecznością aptekarza **HENRYKA BLUMENFELDA** we Lwowie. **Środek ten działa istotnie zbawiennie** w braku sił przeciw niedokrewności, nerwowości i t. p. chorobom **Malagi z chiną i żelazem**

kilku rodzin, a w połowie ubiegłego miesiąca jednego dnia powróciło 26 familij złożonych z 187 osób. Byli to przeważnie włościanie z gub. połtawskiej. Sprzedawszy swoje mienie w rodzinnej wiosce, udali się na Syberję; tam pobudowali domostwa, zaprowadzili gospodarstwa i obsieli grunta. Pieniądze jednak, przywiezione z kraju, wyszły, cała więc nadzieja ich była w urodzaju. Gdy ten zawiódł, położenie emigrantów stało się bardzo krytyczne; zboża do siewu trzeba było pożyczyć a na całoroczne utrzymanie zadłużyć się u lichwiarzy. Nieurodzaj w drugim roku przyprawił ich o zupełną ruinę, a lichwiarze wyzuli z inwentarzy i zabudowań. Zamożniejsi, którym jeszcze cokolwiek pozostało, powrócili na początku jesieni, biedacy zaś, którym wszystko przepadło, na całą jesień wynajęli się do różnych robót, aby zarobić na powrót do swoich. Smutne doświadczenie tych ofiar własnej lekkomyślności posłużyć może za przykład licznym wśród włościan zwolennikom szukania szczęścia za górami. Ale żaden z rosyjskich dzienników nie zwraca uwagi na krzywdę, jaką wyrządzono Podlasiakom, osiedlając ich *przymusowo* w owej gub. orenburgskiej.

Petersburg 7. grudnia. *Polit. Corresp.* donosi, że wskutek porażki dyplomatycznej, jaką poniosła Rosja w Persji, poseł rosyjski przy dworze perskim, książę Dołgoruki, otrzymał dymisję. Prawdopodobnie pójdzie też w odstawkę szef departamentu dla spraw azjatyckich, Zinowjew.

Rzym 7. grudnia. *Tribuna* donosi, że papież przesłał rządzącemu księciu Liechtensteinowi order św. Grzegorza w brylantach i zarazem kazał go zawiadomić przez nuncjusza Galimbertiego, że obecnie nie myśli opuszczać Rzymu, gdyby jednak nie czuł się tu bezpiecznym, poszedłby chętnie do Vaduż. Książę zaproponował papieżowi, że zbuduje dla niego nowy pałac i wielki kościół.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego".

Wiedeń 8. listopada. Zygm. Sawczyńskiego i dr. Wład. Zajączkowskiego zamianował cesarz członkami kraj. rady szkolnej we Lwowie na trzy lata.

Według doniesień *Polit. Corr.* z Węgier, ma tam przeciwko nowemu projektowi ustawy wojskowej takie panować usposobienie, że nieprawdopodobną jest rzeczą, aby go parlament mógł przyjąć bez zmiany. Sama rozprawa jeneralna potrwa może do końca grudnia, a dopiero po Nowym roku zacznie się rozprawa specjalna.

Jutro zaczną się w Budapeszcie rokowania w sprawie upaństwowienia kolei węg. galicyjskiej (łupkowskiej). Wyjechał tam dyrektor jej Pichler.

Dzienniki nieurzędowe ganią ostro postępowanie większości Rady państwa, która jen. obrady nad ustawą tak ważną jak wojskowa, ograniczyła na jeden dzień. Zresztą prawica ma zamiar, ciągłem zamykaniem rozpraw ukończyć obrady specjalne w przyszłym tygodniu.

Na giełdzie kredyty 301.80, węgierska renta złota 100.30.

Praga 8. grudnia. Burmistrz Scholtz miał wczoraj na posiedzeniu rady miejskiej mowę na cześć Riegera, sławiąc jego zasługi około narodu czeskiego. Radni wznieśli 3-krotny okrzyk na zdrowie 70-letniego solenizanta. W poniedziałek wręczony będzie Riegerowi dar narodowy 100.000 guldenów.

Budapeszt 8. grudnia. Ks. Leon Lubomirski, 21-letni młodzieniec (syn Franciszka Ksawerego Lubomirskiego), ożenił się z 23-letnią aktorką Mesch-Hlavaczek i zamieszkał tutaj. Rodzice nowożeńca mają być przerażeni (!) tym faktem.

Budapeszt 8. grudnia. Paraliżem tknięty zmarł wczoraj w tramwaju jen. Henneberg, organizator honwedów.

W Preszburgu wyprawili wczoraj wielką demonstrację uliczną uczniowie tut. akademji handlowej.

Berlin 8. grudnia. Bismarkowska *Post*, która niedawno pierwsza rolę odegrała w hecy na Austrję, pisze dzisiaj małodusznie, że wojna dziennikarska mogłaby być bardzo niebezpieczną zarówno dla Austrji, jak i dla Niemiec. Rozluźnienie stosunków pomiędzy obu temi państwami i rozbudzenie nieufności wzajemnej byłoby fatalne.

Jutro otrzyma parlament wyciąg aktów dyplomatycznych w sprawie polityki afrykańskiej Niemiec.

Papież zrobił nową koncesję Prusakom. Mianowicie przystał, aby nominacja profesorów w poznańskiem seminarjum duchownem należało wyłącznie do pruskiego ministra oświaty.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8. grudnia 1888.

Hotel ŻORŻA. Wł. Tchórznicki z Poporylec, J. Łodzia Rogaliński z Dąbrówki, dr. M. Fedorowicz ze Słobody rungurskiej, F. Sozański z Kornalowiec, K. hr. Scipio z Łopuszki, A. Sokołowski z Podola ros., N. Stadnicki z Anglii.

Hotel WARSZAWSKI. W. Baczyński z Jarosławia, ks. W. Wilimowski z Szawola, J. Stępień z Podgórza, Z. Uranowicz ze Złoczowa, J. Holzer z Rzeszowa, J. Kuhmärker i S. Szalit z Drohobycza.

Hotel KUHNA. J. Kowalski z Ulicka, R. Menerka z Głogowa, P. Pohorecki z Wacowic, L. Kalita z Bukaczowca, R. Dymytr z Kłodna, J. Todowicz z Trościaniec, ks. F. Reszytyłowicz z Glinian.

Nadesłane.

Wielmożni Panowie Radni!

Już od dłuższego czasu chcemy podziękować Szanownym pp. Radnym za dobry wybór naszych panów Przełożonych, z których my bardzo jesteśmy zadowolone. Niezamożni, ale szlachetni, godni, w każdym względzie starają się o nasze dobro np. wybierają leguminy najlepszego gatunku. Pan rządca Sierociński przychodzi do sal naszych co dzień, aby się przekonać, czy dość ciepło, czy wszyscy zdrowi. Akuratnie dwie w naszej sali leżały słabe, natychmiast pan rządca posłał po pana doktora prosić go, aby się pofatygował do słabych, gdzie też był tak łaskaw zaraz przyjść, a sam poszedł do kuchni i kazał zabić dwa gołąbki swoje własne na potraweczki dla tych słabych i na drugi dzień tak samo powtórzył, co nas aż do łez pobudziło, żeśmy tak szczęśliwe, że mamy tak godnego rządcę, z dobrem sercem, że tak dba o nas Jeżeliśmy co dostały, to tak coś dobrego i porządnego, że nie możemy się żalić, ale cieszyć się, że mamy z takim charakterem pana dyrektora, który nam nie ubliża, ale uprzyjemnia nam nasze stare życie, za co niech Bóg panom Radnym nagrodzi. — My uniżone zostajemy z szacunkiem. *Anna Bąbińska, Herliczek, Jachimoska, Franciszka Różek, Grzyboska, Miller Wiktorja, Anna Zengel, Michał Zengel, Matylda Düll. Jakobiczka Marja, Frankoska, Teppa, Antonina Böhm, Düstel.*

Do numeru gwiazdkowego „TREFNISIA", nowego pisma humorystycznego, który okaże się w **10.000** egzemplarzach, ogłoszenia po 8 cnt. za wiersz petitowy, przyjmuje administracja tego pisma *Rynek, 28, II. piętro.*

Z powodu artykułu umieszczonego w *Kurjerze Lwowskim* z d. 11. listopada br. pod nagłówkiem „Z izby sądowej" dochodzą mnie przeróżne zapytania, wyrazy ubolewania, rady, złośliwe uwagi itp., a moich najbliższych i znajomych (w złośliwych zamiarach) odcinki tegoż artykułu z *Kurjera!*

Nie mogąc każdemu z osobna objaśnień udzielać, dziękuję niniejszem wszystkim, którzy na to zasługują najserdeczniejszem Bóg zapłać z tą uwagą, iż nie jak w sprawozdaniu wyrażono rekurs wniosłem, lecz zgłosiłem zażalenie nieważności a względnie odwołanie się, i że nie mam najmniejszej przyczyny z powodu tej niezałatwionej sprawy być złych myśli; z resztą zapraszam życzliwych mi do lwowskiej izby sądowej gdzie w lutym 1889 r. w sprawie prasowej jako oskarzony odpowiadać będę przed przysięgłymi.

Spory snopek uwity z „Ferula comunis" (w narzeczu ludowem safatyna) i tej podobnych roślinek, z tutejszej gleby będę miał sposobność okazać.

Stanisław Kądzielski,
przełożony obszaru dworskiego
Podwołoczyska z. p. l.

LOSY SERBSKIE

10cio-frankowe

Ciągnienie 2go Stycznia 1889.

Główna wygrana 100.000 fr.

sprzedają najtaniej

Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie nie doliczając prowizji, a na żądanie za zaliczką.

Wszech nauk lekarskich

Dr. L. St. Kossak

były asystent uniwersytetu Jagiellońsk. i lekarz szpitala powszechnego w Krakowie ordynuje **w chorobach wenerycznych i skórnych**

we Lwowie ul. Wałowa nr. 29 od 2–4.

Dr. S. GELEHRTER

otworzył kancelarję adwokacką w Stanisławowie.

2 nowe fortepiany po cenach fabrycznych w szkole J. Laureckiej są do sprzedania. Oglądać można między 9 a 10. rano i między 7 a 8. wieczorem. Ulica Trzeciego Maja l. 7. II. piętro.

Dr. STANISŁAW HAHN

obrońca w sprawach karnych mieszka przy ulicy Sykstuskiej l. 50. Wgo Breitera.

Zmiana mieszkania.

Marjan Lisowski

Dentysta i lekarz do chorób jamy ust przeprowadził się do domu Wgo Kirschnera przy placu Trybunalskim l. 1. i ordynuje od 9—1 przed-, a od 3—5 popołudniu

Tyranem całego ciała jest żołądek, który wyłącznie sam sprawia żywienie ciała: W przypadłościach żołądka (osłabieniu trawienia, katarze żołądka i kiszek, ogólnej bezsilności,) należy zażywać lekko strawne środki. Na tej zasadzie zpreparowany jest apt. Ferd. Schmieda w Cieplicach **ekstrakt słodowy z pepsyną i pankreatyną**, polecane przez prof. Leube'go i Rozenthala. Cena 65 kr, i 1 złr. **Cukierki słodowe z pepsyną** na wszelkie cierpienia żołądka, doza 40 ct. Otrzymać można prawie we wszystkich aptekach.

Pociągi kolejowe

(według zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Czerniowiec: o 8·00 wieczór pospieszny; 11·06 wieczór i 6·11 rano mieszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mieszany

Z Bełzca (Tomaszowa): 5·53 popoł. mieszany codziennie; — 1·10 rano tylko we wtorek i piątek.

G. 8·26 rano z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja — 3·40 po południu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i ze Stanisławowa — 1·35 nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, z Ławoczne i Budapesztu. — 8. wieczorem koleją czerniowiecką z Husiatyna.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Czerniowiec: 9·20 rano pospieszny; 9·50 rano i 10·06 wieczór mieszany.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Do Bełzca (Tomaszowa): 7·49 rano mieszany codziennie; — 5·01 popołudniu tylko we wtorek; — 2·44 popołudniu tylko w piątek według potrzeby.

G. 5·20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróże, do Ławoczne i Budapesztu. — 10·35 przed południem do Stryja, Husiatyna, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia — 8·10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia, — 10·08 wieczorem do Husiatyna koleją czerniowiecką.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 30 cnt., w niedzielę i święta wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja l. 13. w dnie powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cnt.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Pumpen Waagen

aller Arten für häusliche und öffentl. Zwecke, Landwirthschaft, Bauten und Industrie.

Neuheit: Nach dem Bower-Barff-Patent-Inoxydations-Verfahren

Inoxydirte Pumpen
sind vor Rost geschützt.

neuester, verbesserter Constructionen.

Decimal- Centesimal- u. Laufgewichts-Brückenwaagen aus Holz u. Eisen, für Handels-, Verkehrs-, Fabriks-, landwirthschaftliche und andere gewerbliche Zwecke. Personenwaagen, Waagen f. Hausgebrauch, Viehwaagen.

Commandit-Gesellschaft für Pumpen und Maschinen-Fabrikation.

Kataloge gratis und franco. **W. GARVENS, Wien, I., Wallfischgasse 14.** Kataloge gratis und franco.

Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaaren- etc. Handlungen, technischen und Wasserleitungs-Geschäfte, Brunnenbau-Unternehmer etc. Man verlange ausdrücklich **Garvens' inoxydirte Pumpen, resp. Garvens'Waagen.**

Prawdziwy tylko ze znakiem „kotwicy"!

Pain-Expeller

Cierpiącym na podagrę i reumatyzm poleca się prawdziwy z „kotwicą", jako bardzo skuteczny środek domowy.

Do nabycia prawie we wszystkich aptekach!

Wina czerwone

kilka tysięcy hektolitrów starego, dojrzałego do butelkowania **wina** po złr. 15 do złr. 20 w beczkach po 30 do 700 litrów, następnie białe **wina stołowe, ausbruch, koniak i śliwowica.**

Cennik na żądanie.

Roth Lipot
handel eksportowy **wina**
w **Werschetz** Węgry.

We *Lwowie* skład główny w magazynach **P. K. MIKOLASCHA**, i u wszystkich aptekarzy, fryzyerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie
PPZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez Ch^les FAY, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

WYSMIENITE

Mydło mieszczańskie

do twarzy, rąk i kąpieli
kawałek 10 ct.

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach. 1604c

Schering'a Esencja pepsynowa

według przepisu *Dr. Oscara Liebreich*, profesora nauki o lekach w uniwersytecie w Berlinie.

Trudność i powolność trawienia, zgagę, zaflegmienie żołądka, skutki niemierności w jedzeniu i piciu usuwa w krótkim czasie ta przyjemny smak mająca esencja. Cena flaszki 3 marki, pół flaszki 1·50 marki.

Schering'a „Grüne Apotheke"
Berlin N. Chausseestrasse 19.

Składy prawie we wszystkich aptekach i znanych droguerjach. Listowne zamówienia wykonują się natychmiast.

XII. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego w Glinianach

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się

we Czwartek 20. Grudnia 1888 o godzinie 4. po południu

w biurze Towarzystwa kredytowego w Glinianach

Porządek dzienny:

Zmiana statutu §. 69. w ten sposób, że przy udzieleniu pożyczek żądane będzie ubezpieczenie przez ręczycieli, którzy mają być członkami Towarzystwa.

Gliniany dnia 7go grudnia 1888.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Glinianach
Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Azriel Altman, sekretarz. *Leo Wolf*, prezes.

Dzienny dochód bez kapitału

podaje się osobom każdego stanu, które chcą w sprzedaży listów ratalnych prawnie wystawionych na wszelkie austro-węgierskie losy pośredniczyć. Oferty posłać do oddziału losowego **węg. ogól. Towarzystwa akcyjnego kasy oszczędności w Budapeszcie**, (wpłacony kapitał 1 mil. złr.), poczem nastąpi przesłanie prospektów (we wszelkich językach krajowych). Korespondować po niemiecku.

Uczeń VI. klasy gimn. poszukuje lekcji. Bliższa wiadomość pod literą H. K. l. 37. ulica Piekarska.

Poleca się

HOTEL WARSZAWSKI

pod l. 5. plac Bernardyński we Lwowie
(w pobliżu c. k. Namiestnictwa, urzędu cłowego i innych, *obok c. k. jeneralnej komendy).*

Hotel posiada **50 pokoi** na **40 numerów** podzielonych po cenie **od 60 ct.** z pościelą aż **do 3 zł.** za dobę. **Za pobyt na 7 dni** opuszcza się z cen **znaczny opust. Za najem miesięcznie** płaci się **z pościelą i usługą** od **12** złr., **15** złr., **18** złr., **21** złr. do **60** złr. **Tramway** (kolej konna) prowadzi aż **aż do hotelu** Warszawskiego. **RESTAURACJA pierwszorzędna** po cenach jak najumiarkowańszych. Z poważaniem *Zarząd.*

Róg Sykstuskiej 2.

400 centnarów jabłek tyrolskich

otrzymała **WŁOSKO-TYROLSKA OWOCARNIA** i wysyła na prowincję w koszach 5-kilogr. edelroth zł. 1·70, rezmarynowe złr. 1·80 wraz z opakowaniem

Z szacunkiem **Fryderyk Schleicher**
we Lwowie, róg ulicy Sykstuskiej l. 2.

BERNH. TICHO, Berno (Morawia)

Krautmarkt Nr. 18.

wysyła za pobraniem:

Szale damskie całkiem z wełny, wszelkich nowych barw modnych, podwójne 10 metr. złr. 8.

Niggerloden najnowsze na suknie jesienne i zimowe, szerok. podwójna 10 metr. złr. 5·50.	**Weba King** lepsza od płótna, 1 sztuka 5/4 szeroka 30 łokci złr. 6.
Czarne Terno saski wyrób, szerok. podwójna 10 metrów złr. 4·50.	**Oksfort** do prania, dobry gatunek 1 szt. 30 łokci złr. 4·50.
Draidrat najlepszej jakości, 60 ctm. szeroki 10 metr. złr. 2.80.	**1 Garnitur rypsowy** z 2 nakryć na łóżka i obrusu z jedwabnemi frendzlami złr. 4·50.
Ryps wełniany wszelkich kolor. 60 ctm. szeroki 10 met. złr. 3·80.	**1 Garnitur z juty** z obrusu i 2 nakryć na łóżka z frendzlami złr. 3·50.
Materje i szlafroki w kratki i paski 60 ctm. szerokie najnowsze wzory, 10 metr. złr. 2·50.	**Materje na palta zimowe** resztka, 2·10 metr. na całe palto czarna, brunatna i niebieska złr. 5·50.
Flanela Walerja najnowsze wzory, 60 ctm. szerokie, 10 metr. złr. 4.	**Materje na palta jesienne** w najlepszym gatunku, na cały paletot złr. 7.
Barchan na suknie, najnowsze desenie 10 metrów złr. 3.	**Berneńskie resztki sukna** na ubrania zimowe, resztka 3·10 metr. na całe ubranie męskie złr. 5.
Koce na konie najlepszy wyrób 190 ctm. dług. 130 ctm. szer. złr. 1·50. **Koce dla fiakrów** 190 ctm. długie 130 ctm. szerokie złr. 2·50.	**Koszule męskie** własny wyrób, białe lub kolor. 1 szt. Ia złr. 1·80, IIa złr. 1·20.
Płótno domowe 1 szt. 30 łokci 4/4 złr. 4·50 1 szt. 30 łokci 5/4 złr. 5·50	**Koszule damskie** z szyfonu i płótna z haftami 3 sztuki złr. 2·50.

Wzory i cenniki gratis i franco.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Parcele do sprzedania przy ulicach **Mickiewicza, Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszki, Kazimierzowskiej,** również **kamienice** przy tych ulicach. Bliższych informacji udziela właściciel **Emil Bertemiljan Brajer** Brajerowska 10. 1059

Złr. 50.000 wa.
do wygrania już 15. grudnia
Promesą
na 3% los kredytowy ziemski
tylko za 1 złr. i 50 ct. stempel
W KANTORZE WYMIANY
KITZ i STOFF
LWÓW, plac Halicki 1.
Zlecenia z prowincji wykonujemy bezzwłocznie nie doliczając prowizji.

1.000 sztuk tutek cygaretowych hygienicznych
przewyższających swą dobrocią wszelkie inne wyroby.
W cenie od zł. 1·20 do zł. 1·60 wysyła za pobraniem do wszystkich stacji pocztowych.
Krajowa fabryka tutek cygaretowych
S. Wierusza Niemojowskiego
we Lwowie, Rynek l. 25.
Opakowanie gratis.
Przy 5000 poczta franco.

Skład i pracownia futer Michała Beckera przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące Lwów Kopernika 8. 1235

Ceraty, dywany, chodniki, kocyki na łóżka i wszelkie obicia powozowe poleca najtaniej St. Wyszyńska Lwów Ormiańska 26. 1241

ANTONI SCHÖN udziela nauki tańców dla obojga płci, bliższe szczegóły podają anonsy ul. Wałowa l. 20. 1256

Pracownia sukien damskich i nauka kroju, ulca Ossolińskich Nr. 4. H. Mejor. 1248

Krawczyni przyjmie zajęcie prywatne na wsi lub w mieście. Łaskawe zgłoszenia W. W. l. 105. Żółkiewska Lwów. 1270

Ryby sztukowe dostać można w żądanej ilości ze spustu w Knichyniczach poczta w miejscu po cenie karp 55 ct. szczupak 50, lin 45, okoń 35 za jeden funt poczta franco.

Futro damskie „oposy" wełną kryte mało używane za 35 zł. Tamże pokoik frontowy za 3·50. Wiadomość w sklepie Wgo Markiewicza Rynek 42. 1271

Osoba inteligentna w średnim wieku panna lub wdowa znajdzie umieszenie w domu obywatelskim do zarządu domowo-wiejskim. Osoby muzykalne mają pierwszeństwo. Świadectwa i fotografię nadesłać frankowane pod A. R. poste restante Probużna. 1267

Kasy ogniotrwałe z amerykańskimi zamkami najtaniej u Simona Degena l. 17. ul. Jagiellońska.

Alleinstehende Frau mittleren Jahren sucht Stellung als Gesellschafterin oder Wirtschaftarin in einem deutschen Hause. Adresse zu erfragen bei Johann Schumann Bernardinerplatz 14. 1275

Grzyby białe suszone 1 kilogram 1·30 złr. Wysełą R. Piskora Aussergefild Böhmerwald. 1278

Panna uzdoluiona w krawieczczyźnie damskiej i kroju francuskim poszukuje miejsca w domu prywatnym lub na stałe. Adres A. K. Łyczaków l. 69. Lwów. 1274

Fortepiany, cytry sprzedaje, pożycza, kupuje Kalinowski Piekarska liczba 12a- 1279

Były subjekt fryzjerski p. Oswalda otworzył zakład fryzjerski pod firmą **Edward Grillmayer** plac Marjacki l. 8. i poleca się łaskawym względom p. t. publiczności. 1280

Fortepiany i pianina z fabryk Boesendorfera, Schweighofera, Hamburgera, Hofbauera, Fritza, Matauszka, Petrofa, Wirta i innych, poleca Skład fortepianów pod firmie **Jana Balko** od roku **1840** we Lwowie istniejący przy ul. Karola Ludwika 7.
Z szacunkiem *Julja Balko Mussil.*

Woda kolońska wyśmienita od 25, 40 i 80 ct., wszelkie perfumerje, pudry i środki toaletowe **po cenach zniżonych** w chem. laboratorjum **A. Mussila** we Lwowie ulicy Karola Ludwika l. 7. I. piętro.

Masło doskonałe kuchenne po złr. 4·50, deserowe niesolone po złr. 5·— w paczkach 5-kilow. z opakowaniem i franco rozsyła **Zarząd dóbr Nowe-sioło** pod Stryjem. 341

Jutro w poniedziałek w **pokoju** do **śniadań J. Danilewicza** ulica Krakowska 6. zaprasza się na ***kiełbasę w cieście.***

Para pistoletów (Kuchenreitera) jest do sprzedania. Wiadomość w adm. „Kurjera".

Nowa kuchnia żelazna do sprzedania Kaźmierzowska 39. w sklepie wędlin. 1281

Zdolny gorzelnik znajdzie zaraz posadę; wiadomość w biurze J. Birklego Lwów Rynek Nr. 25. 1281

Magazyn obuwia został przeniesiony pod l. 16. Rynek po tej samej stronie jak dotychczas zajmowałem z szacunkiem Arbaszewski. 1283

Potrzeba bony Francuski lub Niemki L. Miączyńska Lwów, Ormiańska 4. 1284

Karczma do wydzierżawienia od 1. stycznia 1889. Pierwszeństwo ma chrześcjanin. Bliższa wiadomość Zarząd dóbr Nowosiółka poczta Narajów.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

3 pokoje, przedpokoj, nyża etc. Garncarska 10. od 1. stycznia. 1240

W hotelu Kuhna są 2 pokoje kawalerskie tanio do wynajęcia. 1227

Kawalerski pokój miesięcznie 8 zł. ul. Zamojskiego Nr. 1. 1254

Większe i mniejsze pomieszkania ul. Kochanowskiego l. 26. 1255

Parterowe suche 3 pokoje przedpokój, ulica Mikołaja 5. 1269

GRUBE KOCE
z czystej wełny owczej
jako derki na konie i do nakrycia, za 180 ctm. długości w cenie od 1 złr. 90 ct. do 7 zł. Poleca: Towarzystwo dla handlu skór, sukna i wyrobów tkackich w Łańcucie.

Bez dachu i chleba, mężczyzna 34 lat żonaty, ojciec 3 dzieci, mający kilka lat praktyki gospodarskiej na wsi i kupieckiej, poszukuje zajęcia, jako magazynier, kontrolor lub zawiadowca domu. Adres W. K. adm. „Kur. Lwowskiego".

Prawdziwy tylko z tą marką ochronną: **Miodowo-ziołowy ekstrakt słodowy i karmelki**

Nie-kaszlaj L. H. Pietscha & S-ki, Wrocław

Najlepszy środek na kaszel, koklusz, katar, chrypkę, zapalenie błon szluzowych, płuc, tchawicy i krtani, zaflegmienie organów oddechowych, bladaczkę, suchoty, a szczególnie dobre dla kobiet karmiących. —

Prócz licznych pism dziękczynnych posiadamy także podziękowania

Jego Excelencji marszałka polowego
hrabiego MOLTKIEGO

Ekstrakt flaszka 0·80, 1·50 i 2 złr. karmelki po 25 i 40 ct

Trzeba uwzględnić na flaszce nawiniętą instrukcję użycia.

trzymać można we wszystkich **aptekach Austro-Węgier. We Lwowie** w aptece pod srebr. Orłem **Zygmunta Ruckera.**

Ogromne wrażenie!

Dwa najpiękniejsze, najpraktyczniejsze i najpożyteczniejsze przedmioty wystawy wiedeńskiej, nowo wynaleziona **mechaniczna maśnica,** patent **„Rapid“,** za pomocą której można w **5 minutach** z słodkiego mleka, śmietany lub śmietanki można zrobić masło. Szczególnie dobra do wyrabiania Chadeau, piany z jaj, bitej śmietany, ponczu z jajami. Ceny tych maszyn są według objętości: $^1/_2$ litra złr. 1·50, 2 litry złr. 2·75, 5 litrów złr. 4·50, 10 litrów złr. 6·50, 25 litrów złr. 12, 50 litrów złr. 20.

Tylko złr. 3·40 kosztuje w **sierpniu 1888** wynaleziona **ręczna maszyna do szycia patentu „Electa“.** Maszyna ta pracuje pięknie, ścieg łańcuszkowy, prędko i mocno, równomiernie, szyje wszelkie materje bez wyjątku, jest najlepszemi mechanicznemi korzyściami nowego czasu zaopatrzoną i konstruowaną z najlepszego żelaza lanego. Do nauki robót na maszynie do szycia jest ta maszyna nie opłaconą. Te przedmioty można spowadzić za pobraniem przez

S. WEISS, Wiedeń I. Seilergasse 7.

SKŁAD TOWARÓW
FILIPA TICHO, BERNO
(Morania)

Krautmarkt Nr. 21 i Rathhausgasse Nr. 17.

BERNEŃSKIE
zimowe materje na ubrania
w znakomitym gatunku
135 ctm. szerokie czysto-wełn.
Na zupełny ubiór męzki zł. 5.

Materje na suknie damskie
najnowsze i najgustowniejsze
na sezon jesienny i zimowy
100 ctm. szerokie
1 suknia 10 metr. zł. 4·50.

Płótno domowe
kompletne 30 łokci
1 sztuka $^4/_4$ złr. 4·50
1 sztuka $^5/_4$ złr. 5·50

Noppe-Loden
czysta wełna
najnowsze na suknie jesienne i zimowe
1 suknia 10 metr. złr. 3.

RUMBURSKIE
apret. płótno lniane warstat.
$^5/_4$ szerokie, szczególnie nadające się na bieliznę dla panów
1 sztuka 30 łokci złr. 6·50.

Koszule damskie
z dobrego szyfonu lub mocnego płótna z szerokiemi koronkami, wielkość kompletna.
6 sztuk złr. 3·75.

Rumburski Oksfort
(naturalny kolor)
w najnowszych wzorach
1 sztuka 30 łokci złr. 4·50
1 sztuka 30 łokci Ia gatun. złr. 6·50.

Resztka Chodnika
10—12 metrów długi, we wszelkich barwach
tylko I. gat. złr. 3·50.

Sternberski Kanewas
1 łokieć szeroki we wszelkich kolorach, paskowane i kratkowane, natur. kolor pod gwaran.
1 sztuka 30 łokci złr. 5·—.
1 szt. 30 łok. Ia gat. złr. 6.

Szal zimowy
$^9/_4$ długi z czystej wełny
złr. 2·—
Szal Double-Velour
$^{10}/_4$ długi, czysto-wełniany
złr. 3·25.

Szyfon
bardzo dobry gatunek, znakomity na bieliznę dla panów, dam i dzieci. 90 ctm. szer. 1 szt. 30 łok. I. gat. złr. 4·50. II. gat. złr. 5·50, III. gat. zł. 6·50, 7·50.

Barchan modny
w najpiękniejszych wzorach sukień, gwaran. do prania. 60 ctm. szer. 10 metrów złr. 3·50.
Flanela Valerja
najnowsza na suknie 10 metr. złr. 3·80.

Wzory i cenniki na żądanie **gratis i franco.**
Wysyłka za pobraniem.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne,
oraz wszelkie biżuterje ze złota i srebra poleca po najprzystępniejszych cenach
Jan Jarzyna
jubiler i złotnik w hotelu Europejskim.

Recepty
i przepisy wszelkiego rodzaju
według wypróbowanych metod i długoletnich doświadczeń najsławniejszych powag przy współdziałaniu profesorów pp. dr. Lauderera, Dr. Hermanna, Dr. Hagera, Eichelbauma, Krätzera i innych do łatwego i taniego wyrobu najważniejszych, dotychczas w tajemnicy trzymanych, praktycznie wypróbowanych, między niemi wielu w gazetach po wysokich cenach ofiarowanych artykułów handlowych dla praktycznego użytku pp. **fabrykantów, handlarzy olejów i farb, kupców, handlarzy towarów kołonialnych i materjalnych, droguistów, aptekarzy, właścicieli koni i dóbr, przemysłowców, szynkarzy, gospodarstw domowych itd.**
Prospekty gratis i franco w „Erste österreichische von der k. k. Statthalterei konces. Handel-Auskunts- Bureau in Brünn.

Najbliższe ciągnienie 2. stycznia 1889.

Główna wygrana **100.000** franków
LOSY SERBSKIE 10-FRANKOWE
sprzedaje ***na raty miesięczne***
mianowicie:
3 losy w **12** spłatach miesięcznych po **2** złr. i jednorazowa należytość stęplowa **19** ct. — pierwsza więc rata **2** zł. **19** ct.
5 losów w **13** spłatach miesięcznych po **3** złr. i jednorazowa należytość stęplowa **32** ct. — pierwsza więc rata **3** złr. **32** ct.
Już po złożeniu *pierwszej* raty należą *wszystkie wygrane* do nabywcy.
Za gotówkę po kursie najtańszym.
AUGUST SCHELLENBERG
Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Golarz samoistny
najnowszy
Aparat do golenia
którym może się ogolić każdy,

nawet wiekowy z drżącemi rękami **najgęściejszą brodę** z absolutnem bezpieczeństwem, niezaciąwszy się lub skaleczywszy, **dobrze, czysto** i **prędko** bez przygotowań. Setki podziękowań i zamówień powtórnych przekonują, jakie miejsce sobie ten aparat zdobył we wszystkich warstwach ludności. Cena 1 sztuki wraz z opisem użycia 1 złr. 90 cent.

Rozsyłka za pobraniem. — Tylko u wynalazcy

MIKOŁAJA HIRNBAL, Wien I. Mölkerbastei 16/E. Mezzanin.

WIELKA
PIENIĘŻNA LOTERJA

500.000
Marek

udziela w szczęśliwym wypadku najnowsza wielka loterja w Hamburgu przez państwo zagwarantowana jako największa wygrana

Szczegółowo jednak:

1	Prem. à M.	300.000
1	Wygr. à M.	200.000
1	Wygr. à M.	100.000
1	Wygr. à M.	75.000
1	Wygr. à M.	70.000
1	Wygr. à M.	65.000
2	Wygr. à M.	60.000
1	Wygr. à M.	55.000
1	Wygr. à M.	50.000
1	Wygr. à M.	40.000
1	Wygr. à M.	30.000
8	Wygr. à M.	15.000
26	Wygr. à M.	10.000
56	Wygr. à M.	5.000
103	Wygr. à M.	3.000
206	Wygr. à M.	2.000
612	Wygr. à M.	1.000
888	Wygr. à M.	500
30199	Wygr. à M.	148
16991	Wygr. à M.	300, 200, 150, 127, 100, 94, 67, 40, 20.

Najnowsza loterja przyzwolona przez wysoki rząd w **Hamburgu**, zabezpieczona całym majątkiem państwowym, liczy **98.000 losów,** z których **49.100** z pewnością będą wygranemi. **Cały kapitał przeznaczony do wylosowania wynosi:**

9,345.605 Marek.

Szczególną zaletą tej loterji jest to, że wszystkie 49.100 wygranych, które oznaczone są w obok stojącej tabeli w kilku już miesiącach i to w siedmiu klasach z pewnością muszą być wylosowane.

Główna wygrana 1. klasy wynosi **50.000 marek,** wzrasta w 2. klasie do **55.000,** w 3. klasie do **60.000,** w 4. klasie do **65.000,** w 5. klasie do **70.000,** w 6. do **75.000,** w 7. zaś względnie do **500.000,** specjalnie jednak do **300.000** i **200.000 marek** i t. d.

Sprzedażą oryginalnych losów tejże loterji zajmuje się **niżej podpisany dom handlowy,** zechcą więc wszyscy, chcący zakupić losy oryginalne, z zamówieniami do niego się zwracać.

Szanownych zamawiających uprasza się o załączenie należytości w **austrjackich banknotach,** lub też **znaczkach pocztowych.** Można też przesłać pieniądze za **przekazem pocztowym;** na życzenie zaś wykonywamy obstalunki i za **pobraniem pocztowem.**

Do ciągnięcia pierwszej klasy kosztuje:

1 cały oryginalny los	**złr. 3·50**
1 połowa oryginalnego losu	**złr. 1·75**
1 $^1/_4$ część oryginalnego losu	**złr. 0·90**

Każdy otrzymuje **los oryginalny,** opatrzony herbem państwowym i równocześnie **urzędowy rozkład ciągnień.** Zaraz po ciągnieniu otrzyma każdy biorący udział urzędową **listę wygranych,** opatrzoną herbem państwa. **Wypłata wygranych następuje natychmiast pod gwarancją państwa, jak to w planie leży.** Gdyby komuś z otrzymujących nie podobał się wbrew spodziewaniu plan ciągnień, jesteśmy gotowi przyjąć losy nieodpowiednie przed ciągnieniem i zwrócić należytość otrzymaną za nie. Na życzenie przesyła się za darmo urzędowe plany ciągnień dla powiadomienia się. Aby módz wszystkim zamówieniom zadość uczynić, upraszamy obstalunki jak można najwcześniej, w każdym razie jednakże przed:

13. grudnia 1888 r.

i to wprost do nas przesyłać.

Ciągnienie wygranych pierwszej klasy wyznaczono urzędownie na 13. grudnia b. r.

Valentin & Comp.
Interes bankierski w Hamburgu.